27 czerwca 2016

Rekordowy XXII Zjazd Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej oraz XIX Krajowy Turniej Sołtysów w Wąchocku

W Wąchocku znów rozbrzmiewał gromki śmiech! W weekend, 25 i 26 czerwca odbywał się tam bowiem XIX Krajowy Turniej Sołtysów i podobnie jak w latach ubiegłych nie zabrakło niezwykle ciekawych, najdziwniejszych konkurencji i zmagań sportowych, żartów, zabawy. Turniejowi towarzyszył XXII Zjazd Sołtysów Województwa Świętokrzyskiego podczas którego uhonorowano najaktywniejszych sołtysów regionu. Tytuł „Sołtysa Roku 2015”, okazałą statuetkę oraz nagrodę główną – 20 tys. złotych od Samorządu Województwa

otrzymała Monika Wyrwał, sołtys Komornik w gminie Kluczewsko. Gościem Zjazdu był marszałek Adam Jarubas, który wraz z burmistrzem Wąchocka Jarosławem Samelą patronował imprezie.

Rekordowa frekwencja, rekordowe… upały

Turniej Kabaretów „(O) koło Sołtysa", który odbył się w piątek, 24 czerwca, zainaugurował trzydniową zabawę w najweselszym polskim miasteczku. Spośród dziesięciu rywalizujących w wąchockim MGOK kabaretów największe uznanie jury zdobył kabaret „Pod Napięciem" z Gdańska, który nagrodzony został Największym Kołem Honorowego Sołtysa oraz nagrodą pieniężną.

XXII Zjazd Sołtysów, który rozpoczął się w sobotę przed południem, był rekordowy pod każdym względem – wzięło w nim udział ponad 450 osób, w tym aż 375 sołtysów! Zjazd był okazją do ogłoszenia zwycięzcy w konkursie **„**Sołtys Roku 2015" Województwa Świętokrzyskiego**"**. Kapituła konkursowa złożona z członków Zarządu Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej i przedstawiciela Marszałka Województwa dokonała oceny nadesłanych przez samorządy lokalne oraz organizacje pozarządowe wniosków konkursowych i zdecydowała, że na najważniejszy laur i 20 tys. złotych przeznaczonych na wykonanie dowolnych inwestycji w sołectwie najbardziej zasłużyła **Monika Wyrwał**, sołtys Komornik w gminie Kluczewsko, piastująca to stanowisko od sześciu lat. – Jestem pewien, że te 20 tysięcy złotych wykorzysta pani perfekcyjnie dla rozwoju swojego sołectwa! – mówił marszałek **Adam Jarubas** gratulując zwycięskiej sołtysce.

Pozostali nominowani do konkursu sołtysi, zgodnie ze zwyczajem, otrzymali puchary, dyplomy i nagrody indywidualne ustanowione przez zgłaszających ich wójtów i burmistrzów. Łącznie w konkursie nagrodzono i wyróżniono 60 świętokrzyskich sołtysów.

Podobnie jak to bywało w latach ubiegłych, tak i w tym roku sołtysi mogli wziąć udział teście sprawdzającym wiedzę z zakresu bezpiecznych zachowań w rolnictwie zorganizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwową Inspekcja Pracy. Cennymi nagrodami uhonorowano 12 gospodarzy wsi, którzy wyróżnili się najrozleglejszą wiedzą.

Jaki był ten pierwszy dzień sołeckiego święta w Wąchocku? – Bardzo gorąco. Rekordowy upał… – powtarzał co chwilę **Feliks Januchta**, prezes Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej, ocierając pot z czoła. Temperatura nie była zresztą jedynym elementem, który burzył scenariusz sobotniego XXII Zjazdu Sołtysów Województwa Świętokrzyskiego.

Kolejnym był… mecz piłkarzy nożnych Polska – Szwajcaria rozgrywany w ramach EURO 2016. Z uwagi na duże zainteresowanie sołtysów relacją telewizyjną z tego pojedynku, konieczne było dokonanie korekt czasowych w przebiegu Zjazdu.

Trafić kołem w wygódkę

Ale tym, co każdego roku sprawia największą frajdę, budzi największe emocje, tym, co sołtysi lubią najbardziej, są oczywiście wyszukane konkurencje serwowane w ramach wąchockiego turnieju. Tegoroczny XIX Turniej Sołtysów rozpoczął się w sobotnie popołudnie nad rzeką Kamienną, na terenach rekreacyjnych przy ulicy Kolejowej, a kontynuowany był w niedzielę.

Do dwudniowej batalii o główną nagrodę czyli okazały skuter, stanęło 36 sołtysów z województw: mazowieckiego, podkarpackiego oraz oczywiście świętokrzyskiego, a także – wyjątkowo – trójka sołtysów z Obwodu Wołyńskiego na Ukrainie. Tradycyjnie już konkurencje były bardzo oryginalne, a zmaganiom towarzyszyło dużo zabawy i nieskrępowanego śmiechu. Był więc i mecz piłki nożnej z wykorzystaniem 22 piłek, i zwijanie na noc wąchockiego asfaltu, i „mała matura sołtysa” (w tym roku z matematyki), i tradycyjne przechodzenie przez płot, i jazda „czterokołowcem” czyli deskorolką w pozycji siedzącej, a nawet… rozbijanie jaj przy pomocy furmańskiego bata. Jednak największy aplauz widowni towarzyszył wyławianiu z basenu z wodą główek kapusty, które następnie należało szybko przenieść. Nie byłoby może w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, ze sołtysi wykonywali to zadanie ubrani w strój płetwonurka…

Konkurencje te wyłoniły dwunastu sołtysów, którzy mieli zmierzyć się w wielkim finale. A ten był bardzo emocjonujący; „gwoździem” tegorocznego finału było – jakżeby inaczej – celowanie kołem od wozu drabiniastego w wygódkę. Skąd pomysł na taką konkurencję? Odpowiedź na to pytanie jest prosta: legenda głosi, że w Wąchocku sołtysa wybierano onegdaj puszczając z górki koło od wozu drabiniastego i gospodarz tej chałupy w którą trafiło, zostawał sołtysem**.** Podobno w związku tą tradycyjną procedurą wyborów pojawił się kiedyś problem, bo zdarzyło się, że koło trafiło w wychodek. – Od tego czasu wszyscy, którzy spacerowali po łąkach i innych miejscach, gdzie pasły się zwierzęta, musieli bardzo uważać, bo jak ktoś nastąpił właśnie na… wiadomo co, to zostawał automatycznie sołtysem – opowiadał Honorowy Sołtys Wąchocka, **Marek Samsonowski**.

W tym roku dwudniową rywalizację w Wąchocku, a tym samym nagrodę główną – nowoczesny skuter wygrał **Wojciech Charyga**, sołtys Mostek w gminie Staszów. Co jednak

warte podkreślenia – bardzo atrakcyjne nagrody rzeczowe otrzymała od organizatorów cała dwunastka finalistów.

Wąchock
historią, a humorem

JAKIEGO ZEZA
MA CÓRKA
SOŁTYSA W WĄCHOCKU ?
TAKIEGO,
ŻE JAK PŁACZE,
TO JEJ ŁZY PO PLECACH
CIEKNĄ!

SOŁTYSOM

XIX KRAJOWY TURNIEJ SO
WĄCHOCK 25-26.VI. 2016